

Sygnatura akt VI Ka 27/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **13 maja 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Sędziowie SSO Dariusz Prażmowski

SSO Andrzej Ziębiński

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2014 r.

sprawy **D. D. /D./** ur. (...) w Z.,

syna A. i Z.

oskarżonego z art. 157§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 25 października 2013 r. sygnatura akt II K 935/12

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. S. kwotę 1230 zł (jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) tytułem zwrotu wydatków na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych).

Sygn. akt VI Ka 27/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 października 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 935/12 Sąd Rejonowy w Zabrze:

1. uznał oskarżonego D. D. za winnego tego, że w dniu 28 kwietnia 2012 roku w Z. dokonał uszkodzenia ciała R. S., zadając pokrzywdzonemu kilka ciosów pięścią w okolice nosa oraz lewego oczodołu, czym spowodował naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu powodując przy tym obrażenia w postaci złamania kości nosowych z przemieszczeniem oraz stłuczenia okolicy lewego oczodołu z krwiakiem podoczodołowym, tj. czynu z art. 157 § 1 k.k. i za ten występki na mocy art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. i art. 34 § 1 k.k. oraz art. 35 § 1 k.k. skazał go

na karę 10 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do nieodpłatnej kontrolowanej pracy na-ciele społeczne, wskazanej przez zawodowego kuratora sądowego w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, ,

2. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. S. kwotę 3 198, złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w sprawie,

3. na mocy art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt. 2 i art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 170 złotych i opłatę w kwocie 120 złotych.

Apelację od wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżając orzeczenie w całości zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że oskarżony D. D. swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu, a to przestępstwa z artykułu 157 § 1 kodeksu karnego, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego, poddana wyważonej i obiektywnej ocenie prowadzić musi do wniosku, że brak jest dowodów wskazujących na winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu,

2. obrazę prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

- artykułu 4 kodeksu postępowania karnego poprzez uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego i całkowite pominięcie okoliczności dla niego korzystnych,

- artykułu 7 kodeksu postępowania karnego poprzez dokonanie oceny przeprowadzonych dowodów w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego,

- artykułu 410 kodeksu postępowania karnego poprzez opieranie ustaleń faktycznych o zeznania świadków, którzy potwierdzili wyjaśnienia pokrzywdzonego i całkowitym pominięciu szeregu świadków opisujących wygląd i zachowanie R. S. bezpośrednio po rzekomym pobiciu jak też pominięciu najistotniejszej części ustnej opinii biegłego w której opisuje zachowanie osób bezpośrednio po doznanych urazach u których stwierdzono złamanie nosa z przemieszczeniem jak u pokrzywdzonego,

- artykułu 424 § 1 kodeksu postępowania karnego poprzez sporządzenie uzasadnienia nie spełniającego warunków określonych w w/w przepisie, co spowodowało, że nie jest możliwe poznanie motywów wyroku.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego D. D. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie

2. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji - Sądowi Rejonowemu w Zabrze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, skoro w znakomitej części jej uzasadnienie sprowadza się do zaferowania własnej oceny wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie sposób zgodzić się z tezą skarżącego, iż w sprawie brak jest dowodów jednoznacznie wskazujących na winę oskarżonego. Dowody te zostały przecież wskazane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku i szczegółowo wyjaśniono w nich przyczyny, dla których sąd obdarzył te dowody walorem wiarygodności. Wywody sądu są w tym przedmiocie logiczne i w pełni korelują z zasadami doświadczenia życiowego, jak i wskazaniem wiedzy. Konstatacji tej nie jest w stanie podważyć fakt, że oskarżony w toku całego postępowania nie przyznał się do popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa i złożył logiczne oraz konsekwentne wyjaśnienia. Logika wyjaśnień oskarżonego oraz konsekwencja w ich składaniu same w sobie nie sprawiają, że dowody przeciwne wyjaśnieniom stają

się niewiarygodne. Zgodzić należy się z obrońcą, że w niniejszej sprawie istnieją dwie sprzeczne wersje zdarzenia, tj. wersja, którą prezentuje oskarżony i wersja przedstawiona przez pokrzywdzonego. Słuszny jest również postulat obrońcy, iż najbardziej zasadne w niniejszej sprawie wydaje się być zweryfikowanie obu wersji w oparciu o dowody obiektywne, którym nie można zarzucić żadnego związku z którąkolwiek ze stron bądź też żadnego nastawienia emocjonalnego do stron. W istocie chyba najbardziej obiektywnym dowodem jest opinia biegłego sądowego. Skarżący w uzasadnieniu apelacji odwołuje się do twierdzeń biegłego lekarza, wskazujących na to, jak zachowuje się osoba, która odniosła obrażenia podobne do tych które stwierdzono u pokrzywdzonego. Według biegłego osoba ze złamaną kością nosową z przemieszczeniem bezpośrednio po urazie odczuwa bardzo silny ból i najprawdopodobniej następuje u niej krwotok z nosa. Wówczas osoba taka trzyma się za nos, odchyła głowę do tyłu, stara zatamować krwotok. Problem jedna w tym, że wbrew twierdzeniom apelującego biegły wcale nie wykluczył sytuacji, w której mogło dojść do złamania kości nosa z przemieszczeniem przy równoczesnym braku krwotoku bądź też przy krwotoku o słabym nasileniu. Co istotne, biegły potwierdził, że u ofiary widoczne jest przy tym skrzywienie nosa i opuchlizna na twarzy. To, że pokrzywdzony po zdarzeniu miał widoczne na twarzy ślady po pobiciu potwierdzone zostało przecież przez świadków, w tym jednego, któremu nie sposób z racjonalnych powodów zarzucać braku obiektywizmu. Relacja M. M., tj. policjanta, który przybył na miejsce zdarzenia na skutek prośby pokrzywdzonego o interwencję Policji, nie pozostawia, jakichkolwiek wątpliwości w kwestii dostrzeżenia przez niego śladów pobicia u pokrzywdzonego. Próba przeciwstawienia obiektywnym dowodom relacji świadków, w szczególności małżeństw D. i B., w sytuacji, gdy sąd I instancji uznał te relacje za nieobiektywne i niewiarygodne i uzasadnił przyczyny takiego stanowiska, nie wykazuje wcale, aby doszło w tym zakresie do naruszenia reguł procesowych rządzących oceną dowodów, jak też aby doszło do błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sąd. Także zeznania świadka L. N., który stwierdził, że nie widział u pokrzywdzonego obrażeń ciała, nie wskazują na to, aby sąd dopuścił się jakichkolwiek uchybień i zlekceważył relacje tego świadka, skoro w czasie przesłuchania świadek ten kilkakrotnie podkreślał, że nie przyglądał się szczegółowo pokrzywdzonemu, zaś jego twierdzenia, że gdyby obrażenia były, to dostrzegłby je, uznać jedynie należy za spekulacje, zwłaszcza, że jak sam twierdził, był w czasie obecności na miejscu zdarzenia skoncentrowany na czynnościach dotyczących zdiagnozowania i usunięcia przyczyn awarii.

To, że śladów jakiegokolwiek pobicia nie potwierdzili również świadkowie w osobach Z. D. i M. D. oraz sam oskarżony, zostało ocenione przez sąd I instancji zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego jako efekt braku obiektywizmu tych osób.

Z wyżej wskazanych względów zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k., jak też zarzut błędu w ustaleniach faktycznych uznać należało za bezzasadne.

Nie sposób również zarzucać wyrokowi naruszenia art. 4 k.p.k. skoro zasada obiektywizmu zobowiązuje organ procesowy do badania i uwzględniania okoliczności zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Wszystkie korzystne dla oskarżonego okoliczności zostały przez sąd zbadane i uwzględnione w toku postępowania dowodowego. Nie oznacza to jednak, aby wszystkie korzystne dla oskarżonego okoliczności zostały uznane za udowodnione. Nie sposób wymagać od sądu, aby uwzględniał ferując swój wyrok okoliczności, które znajdują potwierdzenie jedynie w dowodach ocenionych jako niewiarygodne.

W świetle powyższych uwag w pełni należało zaakceptować poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne. Kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonemu przestępstwa dokonana przez Sąd Rejonowy nie budzi jakichkolwiek kontrowersji i wyczerpująco została wyjaśniona w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Również wymierzona oskarżonemu kara ograniczenia wolności przy zastosowaniu przez Sąd Rejonowy możliwości odstąpienia od orzekania przewidzianej w przepisie art. 157 § 1 k.k. kary pozbawienia wolności, uznana musi być za karę właściwie odzwierciedlającą stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości czynu, jak też wystarczająca dla osiągnięcia celów zapobiegawczych wobec sprawy oraz społeczeństwa.

Nie znajdując także uchybień niewskazanych w apelacji a podlegających uwzględnieniu z urzędu Sąd Odwoławczy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. nieuwzględnienie apelacji wywiezionej wyłącznie przez obrońcę oskarżonego skutkować musiało obciążeniem oskarżonego kosztami procesu za postępowanie odwoławcze, w tym wydatkami oskarżyciela posiłkowego na ustanowienie adwokata, jak też wydatkami związanymi z doręczeniem zawiadomień i opłatą za drugą instancję.